

Prawa autorskie i licencje w IT

RAPORTY

Za używanie nielegalnego oprogramowania grozi zajęcie nośników danych, komputerów lub serwerów	4
Sprzedaż używanego oprogramowania jest dozwolona, jeśli zostało ono zakupione na czas nieokreślony	6
Wirusowa licencja, czyli otwarty kod źródłowy w komercyjnych produktach	10
Licencji GNU GPL3 nie można wypowiedzieć, ale można na niej zarabiać	13
Zabezpieczanie interesów dewelopera – przeniesienie majątkowych praw autorskich lub udzielenie licencji	16
Program komputerowy można opatentować pod warunkiem, że wchodzi w interakcję ze sprzętem	18
Standardowa umowa o pracę automatycznie przenosi na pracodawcę majątkowe prawa do utworu	21
Klauzule CPU są dopuszczalne, jeśli nie faworyzują nadmiernie jednej ze stron umowy licencyjnej	25
Dekompilacja bez zgody autora możliwa wyłącznie w celu zapewnienia kompatybilności	27
Maszyna wirtualna nie jest tożsama z fizycznym komputerem	29
Opłaty za dostęp do oprogramowania jako usługi można na bieżąco wrzucać w koszty	31
Zawarcie umowy licencyjnej na czas nieoznaczony nie jest korzystne dla użytkownika oprogramowania	32
Pomysł na grę komputerową nie jest objęty ochroną prawną, więc nie należy go ujawniać przedwcześnie	36
Wykorzystanie treści chronionych prawami autorskimi wymaga zgody właściciela	39

AUTORZY

Krzysztof Czyżewski

adwokat, Czyżewscy kancelaria adwokacka

Jakub Gosz

radca prawny, Kancelaria Majchrzak Brandt i Wspólnicy Sp.k.

Paweł Gutowski

adwokat, Czyżewscy kancelaria adwokacka

Katarzyna Kaczanowska

niezależny konsultant IT

Szymon Karpierz

radca prawny

Justyna Plechowska-Łukowska

prokurator

Marcin Sarna

radca prawny

Marcin Szeliga

Microsoft Most Valuable Professional

Za używanie nielegalnego oprogramowania grozi zajęcie nośników danych, komputerów lub serwerów

Częstym problemem polskich firm wciąż pozostaje wykorzystywanie – świadome lub nie – programów bez wykupionych licencji. Tymczasem cierpliwość producentów oprogramowania się kończy i coraz częściej zlecają kontrole legalności aplikacji, nawet w firmach będących ich partnerami.

Przedsiębiorcy wykorzystują wiele rodzajów oprogramowania, w tym udostępnianego bezpłatnie. Najpopularniejsze licencje odpłatne można kupić wraz z unikatowym kluczem produktowym lub wydzierżawić go (płacić stałą opłatę za prawo do używania programu). Niestety, częste są przypadki wykorzystywania nielegalnych wersji oprogramowania oraz przekraczania uprawnień wynikających z zakupionej licencji.

Problem nielegalnego oprogramowania

Najczęstszymi przypadkami niezgodnego z prawem użycia infrastruktury technicznej w firmach jest utrzymywanie nielegalnego oprogramowania oraz pobieranie i zapisywanie innych utworów, takich jak filmy, zdjęcia czy muzyka, bez posiadania odpowiednich licencji. Oprócz wykorzystywania nielegalnego oprogramowania zdarza się używanie go w ramach większej liczby stanowisk, niż przewiduje to licencja, a także korzystanie z niewłaściwej licencji. Z zapisów licencyjnych końcowego użytkownika wynika, w jakim zakresie wolno używać danego oprogramowania, na jakich komputerach może być zainstalowane, a czasem także przez kogo może być wykorzystywany dany program, np. tylko przez pracowników naukowych. Należy zwrócić szczególną uwagę na to, że licencja bezpłatnych wersji programów często ogranicza możliwość korzystania z nich, np. tylko do celów domowych, a legalne wykorzystywanie do celów komercyjnych warunkuje uiszczeniem opłaty.

Odpowiedzialność w przypadku wykrycia używania w firmie nielegalnego oprogramowania czy niezgodnego z prawem posiadania plików multimedialnych ponosi pracodawca. Używanie nielegalnych aplikacji w firmowych komputerach obciąża go, nawet w przypadku gdy pracownik zainstalował i korzystał z nielegalnych kopii bez

wiedzy i zgody przełożonych. Podstawą prawną takiej wykładni jest artykuł 120 Kodeksu pracy, który stwierdza, że w przypadku gdy pracownik wyrządzi szkodę osobie trzeciej, do jej naprawienia jest zobowiązany wyłącznie pracodawca.

Odpowiedzialność karna spada więc na właściciela, zarząd czy też dyrektora jednostki. Zarzuty można postawić także pracownikom działu IT, którzy swoim działaniem czy zaniechaniem naruszyli prawa autorskie. O tym, kto (i w jakim zakresie) zostanie pociągnięty do odpowiedzialności, decyduje możliwość przypisania winy. Wystarczy w umowie o pracę lub zakresie obowiązków zapis o odpowiedzialności za systemy informatyczne firmy, aby również informatyk był w kręgu osób, które mogą zostać pociągnięte do odpowiedzialności.

Lepiej zapobiegać, niż ponosić skutki

Aby zmniejszyć to ryzyko, informatyk (w porozumieniu z przełożonymi) powinien:

- uniemożliwić pracownikom instalowanie programów na firmowych komputerach przez ich pracę na koncie z minimalnymi uprawnieniami,
- regularnie przeprowadzać inwentaryzacje zainstalowanych programów,
- wykonywać cyklicznie audyt oprogramowania, obejmujący również pliki filmowe, muzyczne, literackie itp.,
- wdrożyć w firmie system wspomagający zarządzanie oprogramowaniem, sprzętem komputerowym i ich wykorzystaniem przez pracowników,
- kontrolować wrywkowo stanowiska pracowników.

Wspomniany audyt oprogramowania polega na analizie stanu oprogramowania zainstalowanego w firmie, uporządkowaniu i uzupełnieniu brakujących licencji oraz wdrożeniu procedur uspraw-

niających zarządzanie oprogramowaniem. Tego typu audyt można przeprowadzać samodzielnie, nie ograniczając się do sporadycznego korzystania z usług firm audytorskich.

Procedura przeprowadzenia audytu może przebiegać tak: Po pierwsze informatyk, za pomocą programów typu Menedżer Licencji, e-Audytory czy Software Inventory Analyser, zbiera informacje o zainstalowanych na poszczególnych komputerach programach. Następnie zbiera się i uaktualnia informacje o zakupionych licencjach, gdy ma te dane, można porównać stan faktyczny zainstalowanych programów z zakupionymi licencjami. To pozwala wykryć nielegalne kopie i podjąć decyzje o zakupie niezbędnych licencji, zmianie lub usunięciu danego oprogramowania. Jeżeli wewnętrzny audyt wykazał rozbieżności, konieczne będzie zmodyfikowanie i wdrożenie procedur zarządzania oprogramowaniem, aby zapobiec w przyszłości pojawianiu się na firmowym sprzęcie nielegalnego oprogramowania. Procedury te powinny obejmować uświadomienie pracownikom firmy konsekwencji, jakie grożą za instalowanie nielegalnego oprogramowania na służbowym komputerze. Warto w tym celu podpisać z pracownikami odpowiednie dokumenty, w których wymienione będą obowiązki firmy oraz pracownika w zakresie legalności oprogramowania, a także konsekwencje niestosowania się do reguł.

Zakres odpowiedzialności informatyków

Po pierwsze, za kradzież oprogramowania uznawane jest już samo pobranie programu, nawet bez jego instalacji. Kodeks karny (art. 278) przewiduje w takim przypadku karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat.

Co więcej, na podstawie artykułu 293 Kodeksu karnego przepisy dotyczące paserstwa stosuje się również do programów komputerowych. Oznacza to, że nabycie pirackiego oprogramowania może zostać uznane za paserstwo, za które Kodeks karny przewiduje kary, począwszy od grzywny, przez ograniczenie wolności do 12 miesięcy, aż do pozbawienia wolności na okres do 5 lat. Przepisy te mają zastosowanie również w przypadkach, kiedy sprawca nie jest pewny, czy

program, który kupił, jest czy nie. Innymi słowy, nieświadome piractwo komputerowe jest karane równie surowo, co świadome. Tak jak w innych przypadkach nieznajomość prawa nie jest czynnikiem usprawiedliwiającym.

Aby przeciwdziałać zakupowi nielegalnych programów, informatycy powinni uświadomić przełożonym skalę problemu i grożące im konsekwencje takich działań. Ponieważ programy komputerowe są dziełami autorskimi, za ich nieprawne rozpowszechnianie grozi dodatkowa odpowiedzialność, zarówno karna, jak i odszkodowawcza. Rozpowszechnianie cudzego utworu (także programu komputerowego) bez uprawnienia lub wbrew warunkom umowy czy licencji jest zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 115–117 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Jeżeli sprawca działań w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, karą może być nawet pozbawienie wolności na 3 lata. Natomiast jeśli sprawca działań nieumyślnie, kara jest mniej surowa — podlega wtedy grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Prawo do dochodzenia odszkodowania

W ramach odpowiedzialności odszkodowawczej producent oprogramowania, którego prawa autorskie zostały naruszone, może także wystąpić z roszczeniami na podstawie art. 79 ustawy o prawie autorskim. Artykuł ten pozwala na dochodzenie naprawienia szkody na zasadach ogólnych, udowadniając faktyczny rozmiar szkody. Poszkodowany może również domagać się odszkodowania w wysokości dwukrotności wartości oprogramowania będącego przedmiotem sporu. W przypadku naruszenia zawinionego ma prawo dochodzić zadośćuczynienia w wysokości trzykrotności wartości oprogramowania.

Warto tu zwrócić uwagę na dwie sprawy:

1. Jako że trudno jest udowodnić, że program znalazł się na komputerze nie z winy użytkownika, stąd częściej należy spodziewać się zasądzenia wyższego odszkodowania.
2. Na tych samych warunkach (odszkodowania w wysokości dwukrotności wartości oprogramowania w wypadku niezawinionego i jego trzykrotności w przypadku zawinionego pi-

ractwa) można podpisać ugodę z producentem oprogramowania. W takim wypadku sprawa nie trafi do sądu i nie będą groziły pozostałe sankcje. Poszkodowanemu przysługuje również prawo żądania jedno. lub wielorazowego ogłoszenia w prasie oświadczenia zawierającego przyznanie się do naruszenia praw autorskich, może także zażądać upublicznienia w części lub całości orzeczenia sądu w sprawie. Szczególnie pierwsza kara może być bardzo dotkliwa, gdyż nie tylko bardzo negatywnie wpływa na wizerunek firmy używającej nielegalnego oprogramowania, ale również wiąże się z wysokimi kosztami zamieszczenia sprostowań.

Konfiskata komputerów i pamięci masowych

Poważną konsekwencją, szczególnie dla małych i średnich firm, może być również zatrzymanie lub odebranie sprzętu komputerowego. Zarówno ustawa o prawach autorskich, jak i Kodeks karny przewidują w przypadku wykrycia nieuprawnionego użycia infrastruktury informatycznej możliwość zajęcia nośników danych, komputerów czy serwerów:

1. Zgodnie z art. 121 ustawy o prawach autorskich w przypadku skazania za czyny opisane wcześniej sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących z przestępstwa bez względu na to, czy są własnością sprawcy. Może też orzec przepadek przedmiotów, które służyły do popełnienia przestępstwa, także bez względu na to, czyją są własnością.
2. Kodeks karny w art. 217, 219–220 i 236 reguluje uprawnienia, które posiadają organy ścigania, w zakresie zatrzymania rzeczy mo-

STATYSTYKI PIRACTWA

Z ostatniego światowego badania piractwa komputerowego wynika, że 53% oprogramowania używanego w Polsce w roku 2011 było nielegalnego pochodzenia. Co prawda w okresie od 2007 do 2011 roku skala piractwa spadła w naszym kraju z 57 do 53%, jednak nadal jest dużo wyższa od średniej europejskiej, która w Unii wyniosła 33%. BSA (organizacja reprezentująca producentów oprogramowania) otrzymuje z roku na rok coraz więcej zgłoszeń przypadków piractwa — w 2011 było ich mniej niż 400, w 2012 już ponad 600. Prawdopodobnie także z tej przyczyny liczba podjętych działań prawnych w Polsce w porównaniu do roku 2010 wzrosła prawie pięciokrotnie. BSA w roku 2012 przeprowadziło w Polsce o 50% więcej postępowań przeciwko przedsiębiorcom korzystającym z nielegalnego oprogramowania niż w roku 2011. W wyniku tych działań przedsiębiorcy zapłacili odszkodowania na łączną sumę 1,3 mln zł. Najwyższe odszkodowanie przyznane w roku 2012 wyniosło ponad 225 tysięcy zł.

gących stanowić dowody w sprawie, podlegających zajęciu w celu zabezpieczenia kar majątkowych czy roszczeń o naprawienie szkody. Przepisy te stosuje się także do urzędzeń zawierających dane informatyczne lub systemu informatycznego, także dane przechowywane na tych urządzeniach, systemy, nośniki, a także korespondencję przesyłaną drogą elektroniczną.

Marcin Szeliga ■

Sprzedaż używanego oprogramowania jest dozwolona, jeśli zostało ono zakupione na czas nieokreślony

Na możliwość odsprzedaży aplikacji przez użytkownika nie ma wpływu fakt, czy została ona kupiona w postaci materialnej, np. na płycie CD/DVD, czy też pobrana z Internetu w postaci niematerialnej.

W rozdziale 7. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych są zawarte przepisy dotyczą-

ce programów komputerowych. Wynika z nich, że oprogramowanie podlega, co do zasady, ta-

Wydawca:
Monika Kijok

Redaktor:
Rafał Janus

Koordynator produkcji:
Mariusz Jezierski

Korekta:
Zespół

ISBN: 978-83-269-2922-9

Wydawnictwo Wiedza i Praktyka sp. z o.o.
03-918 Warszawa, ul. Łotewska 9a
Tel. 22 518 29 29, faks 22 617 60 10, e-mail: *e-mail redakcji*
NIP: 526-19-92-256
Numer KRS: 0000098264 – Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, Sąd Gospodarczy
XIII Wydział Gospodarczy Rejestrowy. Wysokość kapitału zakładowego: 200.000 zł

Copyright by Wydawnictwo Wiedza i Praktyka sp. z o.o.
Warszawa 2014

„Prawa autorskie i licencje w IT” wraz z przysługującym Czytelnikom innymi elementami dostępnymi w subskrypcji (e-letter, strona www i inne) chronione są prawem autorskim. Przedruk materiałów opublikowanych w „Prawa autorskie i licencje w IT” oraz w innych dostępnych elementach subskrypcji – bez zgody wydawcy – jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem się na źródło.

Publikacja „Prawa autorskie i licencje w IT” została przygotowana z zachowaniem najwyższej staranności i wykorzystaniem wysokich kwalifikacji, wiedzy i doświadczenia autorów oraz konsultantów. Zaproponowane w publikacji „Prawa autorskie i licencje w IT” oraz w innych dostępnych elementach subskrypcji wskazówki, porady i interpretacje nie mają charakteru porady prawnej. Ich zastosowanie w konkretnym przypadku może wymagać dodatkowych, pogłębionych konsultacji. Publikowane rozwiązania nie mogą być traktowane jako oficjalne stanowisko organów i urzędów państwowych. W związku z powyższym redakcja nie może ponosić odpowiedzialności prawnej za zastosowanie zawartych w publikacji „Prawa autorskie i licencje w IT” lub w innych dostępnych elementach subskrypcji wskazówek, przykładów, informacji itp. do konkretnych przykładów.

Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonej reklamy; ma prawo odmówić zamieszczenia reklamy, jeżeli jej treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem publikacji oraz interesem Wydawnictwa Wiedza i Praktyka.

Centrum Obsługi Klienta:
Tel: 22 518 29 29
e-mail: cok@wip.pl